

Sygn. akt *XVII AmE 40/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | <i>SSO Małgorzata Perdion-Kalicka</i> |
| Protokolant: | starszy sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska |

po rozpoznaniu 24 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania ***Miejskiego Przedsiębiorstwa (...)***
z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

przeciwko ***Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki***

z udziałem ***Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w B.***

o zawarcie umowy na dostawę ciepła

na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 23 grudnia 2014 r. Nr (...)

I. uchyla zaskarżoną decyzję;

II. zasądza od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt *XVII AmE 40/15*

UZASADNIENIE

Decyzją z 23 grudnia 2014 r. na podstawie przepisu art. 8 ust. 1 i art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz.U.2012.1059-j.t.; dalej – p.e.), po rozpatrzeniu wniosku Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w B. (dalej: zainteresowany, Wspólnota) w sprawie rozstrzygnięcia sporu dotyczącego odmowy zawarcia przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. (dalej: powód, Przedsiębiorstwo) umowy kompleksowej na dostawę ciepła do obiektu zlokalizowanego w O. przy ul. (...), Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: pozwany, Prezes URE) orzekł zawarcie pomiędzy Wspólnotą a Przedsiębiorstwem umowy kompleksowej na dostawę ciepła do ww. obiektu według przedstawionego przez Przedsiębiorstwo projektu umowy z 16 grudnia 2013 r., z uwzględnieniem zmian w niej przedstawionych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosło Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi orzekającemu, ewentualnie o zmianę decyzji poprzez odmowę nakazania powodowi zawarcia umowy sprzedaży ciepła ze Wspólnotą na warunkach przez nią określonych.

Zaskarżonej decyzji zarzucono:

1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 8 p.e. poprzez nie przeprowadzenie przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w toku prowadzonego postępowania sprawdzenia przesłanek zawarcia umowy sprzedaży ciepła w zakresie spełnienia przez odbiorcę przesłanek jakie muszą być zrealizowane poprzez zamówienie wielkości mocy zamówionej a więc nie rozpoznanie istoty sprawy, oraz

2) naruszenie prawa materialnego tj art. 519 § 2 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w zakresie dotyczącym przejścia obowiązków prawnych na następcę dewelopera wynikających z zawartej umowy sprzedaży ciepła, w tym wielkości mocy zamówionej oraz ograniczenia czasowego możliwości zmiany wielkości mocy zamówionej przez odbiorcę.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od Prezesa URE zwrotu kosztów procesu na jego rzecz powoda, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz

o zobowiązanie zainteresowanego do udzielenia informacji, kiedy został kupiony przez członka Wspólnoty pierwszy lokal mieszkalny od dewelopera.

W uzasadnieniu odwołania powód podniósł, iż kwestionuje głównie punktu 2 decyzji dotyczący § 2 ust. 5 umowy oraz punktu 6 dotyczący załącznika nr 1 do projektu umowy pod nazwą „wykaz ogrzewanych obiektów” w brzmieniu stanowiącym załącznik nr 2 do zaskarżonej decyzji. W szczególności powód kwestionował ustaloną przez organ regulacyjny wielkość mocy zamówionej, która w decyzji została określona na znacznie mniejszym poziomie niż ta o jaką pierwotnie wnioskował deweloper i na jaką została zawarta z nim umowa o przyłączenie do sieci ciepłowniczej i dla jakiej została wybudowana sieć ciepłownicza i węzeł ciepłowniczy. Powód wskazywał, że takie zmniejszenie wielkości mocy zamówionej będzie wymagało wprowadzenia zmian technicznych funkcjonowania węzła ciepłowniczego poprzez zmniejszenie przekrojów użytych w węźle urządzeń. Zaznaczył jednak, że zmniejszenie przekrojów urządzeń nie jest technologicznie możliwe, dlatego będzie obowiązany do wymiany urządzeń na nowe o zmniejszonym przekroju, przez co poniesie podwójną stratę, tj. nie będzie mógł ponownie wykorzystać wcześniejszych urządzeń o szerszym przekroju oraz będzie musiał zakupić nowe urządzenia o mniejszym przekroju. (odwołanie, k. 24-34).

W odpowiedzi na odwołanie Prezes URE wniósł o oddalenie odwołania powoda oraz

o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych podtrzymując prezentowane w uzasadnieniu decyzji stanowisko.

Podniósł w uzasadnieniu, że uprawnienie do zamawiania określonej mocy cieplnej nie może zostać wyłączone postanowieniami umów, których odbiorca nie był stroną, gdyż zgodnie z przytoczonym przez powoda § 2 pkt 18 rozporządzenia taryfowego to odbiorca ustala zamówioną moc cieplną. Podkreślił także, iż powód poza aspektami ekonomicznymi, nie przedstawił żadnego argumentu natury technicznej, który wskazywałby na nieprawidłowe określenie wysokości mocy zamówionej oraz nie skorzystał z przysługującej Przedsiębiorstwu możliwości kontroli prawidłowości określenia mocy przez odbiorcę. W szczególności Przedsiębiorstwo w piśmie z 14 grudnia 2013 r. skierowanym do Zarządcy Wspólnoty nie wskazało aby konieczne było dokonanie przebudowy infrastruktury (odpowiedź na odwołanie, k. 57-60)

Przyłączając się do stanowiska pozwanego, Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy ul. (...) w B. wniosła o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz zainteresowanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, o ile nie zostanie przedłożony spis kosztów. Ponadto Wspólnota wniosła o zobowiązanie powoda do

przedłożenia informacji o zarejestrowanych w 2014 r., mocach szczytowych dla celów co. i c.w. w budynku przy ul. (...) w B. i dopuszczenie dowodu z tego dokumentu na okoliczność faktycznego zapotrzebowania Wspólnoty na ciepło.

W ocenie zainteresowanego, twierdzenie powoda, że zmiana mocy zamówionej wymagałaby wprowadzenia zmian technicznych funkcjonowania węzła ciepłowniczego poprzez doprowadzenie do zmniejszenia przekrojów użytych urządzeń, gdyż pozostawienie wcześniejszych przekrojów urządzeń przy zmniejszonej mocy powodowałoby zmniejszenie wielkości przepływu, a nawet teoretycznie jego wstrzymanie, a tym samym brak dostawy nośnika ciepła do urządzeń odbiorcy jest błędne i nieoparte żadnym dowodem. Zainteresowany zaprzeczył tej okoliczności wskazując, iż Wspólnota pobierała uprzednio znacznie mniejsze ilości ciepła, a dostawy nie były wstrzymane z przyczyn technicznych, podając za przykład rok 2013, w którym to moc szczytowa wyniosła zaledwie 10 % mocy zamówionej. Wymuszanie przez dostawcę wyższej mocy cieplnej, niż to określił odbiorca, stanowi zdaniem zainteresowanego przejaw praktyki monopolistycznej (odpowiedź na odwołanie, k. 48-51)

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą

w O. jest spółką prawa handlowego prowadzącą działalność gospodarczą, na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców Sądu Rejonowego w Olsztynie, VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 14 grudnia 2001 r. pod nr (...) (odpis z Krajowego Rejestru Sądowego powoda, k. 38-42)

Powód posiada koncesję na wytwarzanie, przesyłanie i dystrybucję ciepła. W ramach wykonywanej działalności dostarcza energię cieplną do budynku przy ul. (...) w B., za pomocą węzła cieplnego, zaprojektowanego i zbudowanego przez Przedsiębiorcę wraz z całą infrastrukturą konieczną do doprowadzenia ciepła do obiektu oraz zapewnienia dostaw ciepła w przyszłości (okoliczność bezsporna, decyzja o zatwierdzeniu taryfy, k. 17)

W dniu 1 lutego 2011 r. pomiędzy powodem a OSIEDLE (...) sp. z o.o. spółką komandytowo-akcyjną z siedzibą w G. (przekształconej następnie w (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.; dalej – deweloper) została zawarta umowa o przyłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej budynku nr (...) przy ul. (...) (późniejsza nazwa – Tęczowy L.) w O., działka nr (...), w stosunku do których Spółka posiadała prawo własności.

Zgodnie z § 11 ust. 1 lit. a tej umowy, strony ustaliły, że wielkość zamówionej mocy cieplnej w umowie sprzedaży ciepła będzie określona w wielkości wynikającej z wydanych warunków technicznych dla obiektu odbiorcy, natomiast w ust. 1 lit. c umowy wskazano, że na 3 lata zostaje wyłączona możliwość stosowania uprawnienia odbiorcy wynikającego z treści § 41 rozporządzenia taryfowego, do ustalania i zmiany zamówionej mocy cieplnej przez odbiorcę co 12 miesięcy (umowa o przyłączenia nr (...), k. 4-6 akt adm.)

Następnie, w związku z wykonaniem umowy o przyłączenie do sieci ciepłowniczej przedmiotowego obiektu, 27 września 2013 r. pomiędzy powodem a deweloperem została zawarta umowa sprzedaży ciepła nr 996 (umowa kompleksowa).

Paragraf 2 ust. 5 umowy otrzymał następujące brzmienie: „Zamówiona moc cieplna jest ustalana przez Odbiorcę na okres co najmniej 12 miesięcy zgodnie z § 41 rozporządzenia, o którym mowa w § 1 ust. 3 i może być zmieniana na zasadach określonych w ust. 6, z zastrzeżeniem warunków § 11 umowy o przyłączenie nr (...)” Natomiast w paragrafie 11 ust 1 pkt c ustalono, że „strony na okres 3 lat wyłączają stosowanie uprawnienia odbiorcy wynikającego z § 41 rozporządzenia, dotyczącego określenia iż zamówiona moc cieplna jest ustalana przez odbiorcę na okres co najmniej 12 miesięcy i może być zmieniana wyłącznie w terminach określonych w umowie sprzedaży ciepła”. W załączniku nr 1 do umowy wskazano natomiast wysokość obowiązującej zamówionej mocy cieplnej określając, że będzie wynosić ona ogółem: 0,986 MW, w tym: na c.o. 0,348 MW, na c.w. 0,323 MW (umowa sprzedaży ciepła nr 996 z 27 września 2013 r. wraz z załącznikiem, k. 10-12 akt adm.).

W dniu 2 grudnia 2013 r. w obiekcie zlokalizowanym w B. przy ul. (...) doszło do ustanowienia pierwszego prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego i przeniesienia własności tego lokalu w wykonaniu umowy deweloperskiej, co skutkowało powstaniem wspólnoty mieszkaniowej (akt notarialny Rep. A nr (...), k. 85-95 akt adm.)

W tym samym dniu, doszło do zawarcia umowy określającej sposób zarządu nieruchomością wspólną i umowy o powierzenie tego zarządu W. C. oraz D. O., przedsiębiorcom prowadzącym działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej w zakresie administrowania i zarządzania nieruchomościami działającym pod firmą (...) s.c. z siedzibą w O. (dalej – Zarządca Wspólnoty; akt notarialny Rep. A nr (...), k. 56-64 akt adm.)

Zarządca Wspólnoty pismem z 3 grudnia 2013 r. zwrócił się do powoda z wnioskiem o zawarcie umowy sprzedaży ciepła określając, że zapotrzebowanie na moc cieplną wynosi ogółem: 0,445 MW, w tym: na c.o. 0,310 MW i na c.w. 0,135 MW. Wartości zamówionej mocy cieplnej określone zostały zatem na znacznie niższym poziomie niż te wskazane w warunkach technicznych przyłączenia i w umowie o przyłączenie nr (...) z 1 lutego 2011 r. zawartej uprzednio pomiędzy Przedsiębiorstwem a deweloperem (wniosek z dnia 3 grudnia 2013 r., k. 18 akt adm.).

W odpowiedzi na wniosek, powód przedstawił Zarządcy Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w B. projekt umowy sprzedaży ciepła nr 996/1 (umowy kompleksowej), która miałaby obowiązywać od 1 grudnia 2013 r. W piśmie tym informował także, iż umowa sporządzona zastała dla wielkości mocy zamówionej zgodnej z wydanymi warunkami technicznymi dla obiektu oraz że zmiana mocy zamówionej będzie możliwa po upływie trzech lat od momentu podłączenia do sieci ciepłowniczej nowego węzła cieplnego wybudowanego na potrzeby cieplne obiektu przy ul. (...), czyli od sezonu grzewczego 2016/2017.

W treści § 2 ust. 5 projektu umowy zawarto następujący zapis: „Zamówiona moc cieplna jest ustalana przez Odbiorcę na okres co najmniej 12 miesięcy zgodnie z §41 rozporządzenia, o którym mowa w §1 ust. 3 i może być zmieniana na zasadach określonych w ust. 6, z zastrzeżeniem warunków §11 umowy o przyłączenie nr (...) z 01 lutego 2011 r.”.

W załączniku nr 1 do propozycji umowy powód określił wysokość zamówionej mocy cieplnej, w sposób tożsamy z umową sprzedaży ciepła nr 996 zawartej z deweloperem (projekt umowy nr (...) sprzedaży ciepła z dnia 16 grudnia 2013 r. wraz z załącznikiem nr 1, k. 14-16 akt adm.).

W piśmie z 23 grudnia 2013 r. Zarządca Wspólnoty poinformował Przedsiębiorstwo, iż nie akceptuje przyjętego przez powoda stanowiska o odmowie zmiany mocy zamówionej oraz poprosił o przesłanie nowej umowy uwzględniającej propozycje Wspólnoty oraz o wykreślenie z projektu umowy zapisu o zastrzeżeniu warunków z § 11 umowy o przyłączenie nr (...), gdyż Wspólnota nie jest i nie była stroną ww. umowy i nie będzie ponosiła negatywnych skutków zapisów w niej zawartych (pismo z dnia 23 grudnia 2013 r., k. 17 akt adm.).

Wobec podtrzymania przez Przedsiębiorstwo dotychczasowego stanowiska co do warunków zawarcia umowy kompleksowej, Wspólnota wnioskiem z 9 czerwca 2014 r. wystąpiła do Prezesa URE o rozstrzygnięcie sporu w trybie art. 8 ust. 1 prawa energetycznego (wniosek z dnia 9 czerwca 2014 r., k. 1-3 akt adm.).

Według wyliczeń Zarządcy w okresie od 2 grudnia 2013 r. do marca 2015 r. różnica opłat za energię cieplną jakie poniosła Wspólnota a tą jaką poniosłaby gdyby moc przyłączeniowa była na wnioskowanym przez nią poziomie wyniosła 79 470,38 zł (wyliczenie dokonane przez zarządcę nieruchomości, k. 69).

Szczytowa moc pobierana w budynku Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w B. w 2013 r. wyniosła 0, (...) MW, co oznacza, że zarejestrowana moc szczytowa wyniosła niespełna 10% wartości mocy zamówionej przez dewelopera (informacja o zarejestrowanych mocach szczytowych w 2013r., k. 125 akt adm.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił, na podstawie powołanych wyżej dokumentów zgromadzonych w toku postępowania administracyjnego i sądowego, które nie były kwestionowane przez strony niniejszego postępowania a Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić im mocy dowodowej.

Sąd pominął złożony w odwołaniu wniosek powoda o zobowiązanie Wspólnoty do przedłożenia informacji, kiedy został kupiony przez członka wspólnoty pierwszy lokal mieszkalny od dewelopera. Podkreślenia wymaga w tym zakresie fakt, iż w odpowiedzi na wezwanie Prezesa URE, w toku postępowania administracyjnego, zainteresowany przedłożył w piśmie z 4 sierpnia 2014 r. akt notarialny z 2 grudnia 2013 roku Rep. A nr 6979/2013, mocą którego doszło do ustanowienia pierwszego prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego i przeniesienia własności tego lokalu w wykonaniu umowy deweloperskiej, tj. na okoliczność wskazaną przez powoda i dokument ten znajduje się w aktach administracyjnych sprawy.

O możliwości dostępu do akt administracyjnych powód był informowany, podobnie jak zainteresowany, przed wydaniem decyzji przez Prezesa URE, pismem z dnia 5 grudnia 2014 r. (k. 173 akt adm.). Wobec tego, że Sąd dopuścił dowód z całości dokumentów załączonych do akt administracyjnych, to ponowne składanie do akt sądowych tego dokumentu było zbędne.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Odwołanie podlega uwzględnieniu, mimo że w ocenie Sądu, nie wszystkie podniesione w nim zarzuty są uzasadnione.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że podstawę prawną dla wydanej przez Prezesa URE w niniejszej sprawie decyzji stanowił przepis art. 8 ust. 1 prawa energetycznego.

Zgodnie z jego treścią, Prezes Urzędu Regulacji Energetyki jest właściwy do rozstrzygania sporów, w sprawach dotyczących odmowy zawarcia umowy o przyłączenie do sieci, umowy sprzedaży, w tym także dotyczących zwiększenia mocy przyłączeniowej, czy też umowy kompleksowej. Przepis ten stanowi podstawę dla Prezesa URE do wydawania decyzji w enumeratywnie wymienionych sprawach spornych, pomiędzy przedsiębiorstwami energetycznymi a odbiorcami m. in. energii cieplnej. W następstwie wniosku strony, organ nabywa zatem legitymację do ukształtowania między stronami sporu, umowy o odpowiedniej treści, w granicach przysługującej stronom swobody kontraktowania (J. Kędzia, Prawo energetyczne. Komentarz pod red. Mariusza Swory i Zdzisława Murasa, LEX, 2010, lex Nr 8466). Wydana decyzja zastępuje niejako oświadczenia woli stron sporu.

Kompetencja ta dotyczy ukształtowania treści stosunku prawnego, zarówno

w przypadku kwestionowania przez przedsiębiorstwo energetyczne istnienia obowiązku zawarcia umowy i na tej podstawie odmowy jej zawarcia, jak również w przypadku, gdy sam obowiązek zawarcia umowy nie jest przez strony kwestionowany, ale nie mogą one dojść do porozumienia co do treści jej postanowień. Prezes URE nie ma natomiast jurysdykcji

w sprawach umów już zawartych i uprawnień do zmiany, na wniosek strony, postanowień takiej umowy (wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2004 r., sygn. akt III SK 56/04, OSNP 2005/12/181, Dz.Urz.UOKiK.2005/1/14).

Odnosząc się do powyższego, stwierdzić należy, iż kluczowa kwestia sprowadza się w niniejszej sprawie do odpowiedzi na pytanie, czy Wspólnota pozostaje stroną umowy sprzedaży ciepła zawartej uprzednio przez Przedsiębiorstwo z deweloperem i tym samym czy jest związana jej zapisami, czy może jednak istnieje po jej stronie roszczenie wobec Przedsiębiorstwa o zawarcie umowy kompleksowej, na podstawie art. 5a ust. 3 prawa energetycznego. Gdyby bowiem przyjąć, jak twierdzi powód, że Wspólnota pozostaje stroną wskazanej umowy, ukształtowanie treści jej postanowień na wniosek jednej ze stron, wykraczałoby poza kompetencje organu regulacyjnego.

Rozstrzygając tę kwestię, należy w pierwszej kolejności wskazać, że powstanie wspólnoty mieszkaniowej reguluje przepis art. 6 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U.2015.1892-j.t.), który stanowi, że ogół właścicieli, których lokale wchodzi w skład określonej nieruchomości, tworzy wspólnotę mieszkaniową. Decydujące dla powstania wspólnoty jest wyodrębnienie i przeniesienie własności pierwszego samodzielnego lokalu w konkretnej

nieruchomości. Powstaje ona zatem z mocy prawa w chwili, gdy pojawia się lokal stanowiący odrębną własność osoby innej niż dotychczasowy właściciel całej nieruchomości (E. Bończak-Kucharczyk, Własność lokali i wspólnota mieszkaniowa, Komentarz, LEX 2012).

Wspólnota nie posiada przy tym osobowości prawnej, jednakże ustawodawca nadał jej w ww. artykule pewne cechy upodabniające, jak możliwość nabywania praw i zaciągania zobowiązań czy pozywania i bycia pozywaną do sądu. Słusznie zatem, Prezes URE uznał, że skoro wspólnota mieszkaniowa ma prawo do zawierania umów to przysługuje jej przymiot odbiorcy w rozumieniu art. 3 pkt 13 prawa energetycznego, zgodnie z którym odbiorcą jest każdy kto otrzymuje lub pobiera paliwa lub energię na podstawie umowy zawartej z przedsiębiorstwem energetycznym.

Zdaniem Sądu powstała z mocy prawa 2 grudnia 2013 r. Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy ul. (...) w B., nie stała się z tą chwilą stroną umowy sprzedaży ciepła, która została podpisana 27 września 2013 r. przez dewelopera. W szczególności Sąd nie znajduje podstaw do przyjęcia, iż Wspólnota jest następcą prawnym dewelopera, skoro jest tu brak jakiegokolwiek ciągłości prawnej i organizacyjnej między podmiotami. Od momentu powstania Wspólnoty deweloper występował jako właściciel niewyodrębnionych lokali, podmiot całkowicie odrębny, istniejący obok Wspólnoty.

Błędne jest w tym zakresie także stanowisko powoda o wstąpieniu Wspólnoty jako osoby trzeciej w miejsce dłużnika (dewelopera), który zostaje z długu zwolniony, czyli o następstwie prawnym w wyniku przejściu długu, o jakim mowa w art. 519 § 2 pkt 2 k.c. Przejście długu zgodnie z treścią tego przepisu może nastąpić przez umowę między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela, a oświadczenie wierzyciela może być złożone którejkolwiek ze stron. W sprawie niniejszej z oczywistych powodów nie nastąpiło przejście długu przez Wspólnotę, gdyż po jej stronie brak było takiej woli, na co wskazuje wyraźnie także brak oświadczenia woli zawartego na piśmie, co jest warunkiem ważności umowy przejścia długu (art. 522 k.c.). W orzecznictwie podkreśla się dodatkowo fakt, iż zwolnienie dotychczasowego dłużnika powinno być w umowie przejścia określone w sposób wyraźny (wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2000 r., sygn. akt IV CKN 72/00, lex Nr 52648).

Bezasadne jest zatem stanowisko prezentowane przez powoda, jakoby nastąpiło przeniesienie praw i obowiązków wynikających z umowy o przyłączenie oraz umowy sprzedaży ciepła (umowy kompleksowej) zawartej przez dewelopera na zainteresowanego. Zdaniem Sądu w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie jest możliwe także uznanie, że do zawarcia umowy pomiędzy Przedsiębiorstwem a Wspólnotą doszło poprzez fakty dorozumiane (per facta concludentia), gdyż w sytuacji gdy Wspólnota, od samego początku konsekwentnie kwestionowała sporne zapisy umowy, nie może być mowy o zgodnej woli stron co do istotnych warunków umowy. W tych okolicznościach opłacanie przez Wspólnotę rachunków wystawianych przez Przedsiębiorstwo nie świadczyło o zgodzie na warunki na jakich chciało dostarczać ciepło Przedsiębiorstwo, lecz było podyktowane koniecznością zapewnienia ciągłości dostaw energii cieplnej do nieruchomości, do czasu zakończenia negocjacji warunków umowy a potem zakończenia sporu przed Prezesem URE.

Reasumując, Sąd uznał, że Wspólnoty nigdy nie łączyła z powodem umowa sprzedaży ciepła. Korzysta ona, co prawda z ciepła dostarczanego przez Przedsiębiorstwo na podstawie umowy zawartej z deweloperem 27 września 2013 r., jednakże nigdy nie była ona stroną tej umowy, ani nie nastąpiło przeniesienie na Wspólnotę praw i obowiązków z niej wynikających, w konsekwencji czego, nie jest ona związana zapisami tych umów.

Przechodząc do sedna sporu należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 prawa energetycznego dostarczanie paliw gazowych lub energii odbywa się, po uprzednim przyłączeniu do sieci, o którym mowa w art. 7, na podstawie m. in. umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji. Jedyną zatem przesłanką zawarcia umowy o dostarczanie energii, jaką wymienia art. 5, jest uprzednie przyłączenie do sieci. Fakt przyłączenia danego odbiorcy końcowego do sieci ciepłowniczej określono zatem jako główną przesłankę powstania publicznoprawnego obowiązku zawarcia umowy sprzedaży energii cieplnej. Podmiot ubiegający się o zawarcie umowy kompleksowej musi być przyłączony do odpowiedniej sieci, albowiem tylko wówczas istnieć będą techniczne możliwości dostarczenia

energii ciepłej do obiektu. W przedmiotowej sprawie fakt spełnienia warunku przyłączenia do sieci danego dostawcy przez zainteresowaną Wspólnotę pozostaje bezsporny.

Zgodnie natomiast z art. 5a ust. 3 prawa energetycznego, Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją ciepła jest obowiązane do zawarcia umowy kompleksowej z odbiorcą końcowym przyłączonym do sieci ciepłowniczej tego przedsiębiorstwa na wniosek tego odbiorcy.

Po stronie zainteresowanego jako odbiorcy końcowego przyłączonego do sieci ciepłowniczej Przedsiębiorstwa, istnieje zatem niewątpliwie roszczenie wobec powoda o zawarcie umowy kompleksowej na dostawę ciepła.

Prezes URE słusznie zatem uznał, że sprawa z wniosku Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w B. nadaje się do rozpoznania w trybie art. 8 ust. 1 prawa energetycznego, pomimo faktycznego dostarczania ciepła przez Przedsiębiorstwo, z uwagi na brak pisemnej umowy między stronami regulującej te dostawy i brak zgody co do warunków dostarczania energii.

W sprawie niniejszej spór pomiędzy stronami co do wielkości mocy zamówionej i wyłączenia uprawnienia do zmiany mocy zamówionej na okres 3 lat uniemożliwiał stronom zawarcie umowy kompleksowej.

Rozstrzygając przedmiotowy spór, Prezes URE orzekł zawarcie między powodem a zainteresowanym umowy kompleksowej na dostawy ciepła na warunkach zaproponowanych przez Wspólnotę tj. zarówno co do wielkości mocy ciepłej zamówionej jak i co do możliwości corocznej zmiany wielkości mocy.

Zważyć należy, iż ustalenie mocy zamówionej oraz warunków wprowadzania zmian jej wielkości stanowi, zgodnie z przepisami prawa energetycznego, essentialia negotii umowy kompleksowej na dostawy ciepła. Skoro zatem, jak ustalono wyżej, Wspólnota nie jest stroną umów zawartych między powodem a deweloperem to przysługuje jej względem powoda roszczenie o zawarcie umowy kompleksowej, której treść będzie z nią indywidualnie uzgodniona a nie narzucona przez umowy, których zapisami nie jest związana. Słusznie zatem co do zasady Prezes URE nie uwzględnił w umowie kompleksowej zastrzeżeń, odnoszących się do umowy zawartej przez Przedsiębiorstwo z deweloperem.

Z treści § 41 ust. 1 rozporządzenia taryfowego wynika, że moc cieplna zasadniczo jest ustalana przez odbiorcę co najmniej na okres 12 miesięcy i może być zmieniona wyłącznie w terminie ustalonym w umowie sprzedaży ciepła lub w umowie o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji albo w umowie kompleksowej. Sąd podziela w pełni ugruntowany zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie pogląd, że przepis powyższy nakazuje ustalenie w umowie mocy zamówionej na okres nie krótszy niż 12 miesięcy, jednakże dopuszcza jej ustalenie na okres dłuższy. Powołany przepis nie ustanawia natomiast warunków zmiany mocy zamówionej, wskazując że jedynym ograniczeniem dla zmiany jest termin w jakim może do niej dojść. Strony mogą więc w zawieranych umowach wyznaczać okres dłuższy niż 12 miesięcy i po uzgodnieniu wprowadzać dodatkowe warunki zmiany mocy zamówionej (wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2004 r., sygn. akt III SK 56/2004, OSNP 2005/12/181, Dz.Urz.UOKiK.2005/1/14). Istotne jest zatem, że po wyłączeniu odniesień do umowy zawartej uprzednio z deweloperem, sam zapis wyłączający możliwość zmiany mocy przez okres 3 lat zaproponowany przez Przedsiębiorstwo nie sprzeciwiałby się regulacjom zawartym w obowiązujących przepisach, które nie zakazują wprowadzenia w umowie wyłączenia uprawnienia odbiorcy do zmiany mocy na okres 3 lat.

Podkreślić także należy, że samo złożenie wniosku wszczynającego postępowanie administracyjne w sprawie zawarcia spornej umowy nie daje stronie prawa do uzyskania decyzji w pełni uwzględniającej jej propozycje. Przedsiębiorstwo energetyczne co prawda ma obowiązek zawarcia umowy kompleksowej, wynikający z art. 5a ust. 3 prawa energetycznego, jednakże zachowuje prawo do negocjowania jej treści. Odbiorca końcowy musi się bowiem liczyć z ewentualnością, że wobec braku zgody drugiej strony na proponowane postanowienia umowy, rozstrzygając spór, Prezes URE weźmie pod uwagę szerszy kontekst gospodarczy wiążący się z zaspokojeniem określonych potrzeb energetycznych, czy też kryteria wskazane w art. 1 ust. 2 prawa energetycznego takie jak oszczędne i racjonalne użytkowanie paliw i energii, rozwój konkurencji, przeciwdziałanie negatywnym skutkom naturalnych monopolii,

zapewnienie wymogów ochrony środowiska czy też minimalizacja kosztów (Zdzisław Muras, Prawo Energetyczne, Komentarz pod red. Z. Muras, M. Swora, Wyd. LEX 2010, Lex nr 8466). Podmiotowi temu nie przysługuje bezwzględne prawo do wiążącego dla przedsiębiorstwa energetycznego określenia istotnych warunków umowy. W odniesieniu do okoliczności przedmiotowej sprawy, regulację tę należy zatem rozumieć w ten sposób, że bez uzasadnionego powodu, Przedsiębiorstwo nie może odmówić zawarcia umowy kompleksowej ze Wspólnotą, jako odbiorcą końcowym podłączonym do sieci ciepłowniczej.

Zgodnie z przywołanym powyżej § 41 rozporządzenia taryfowego zamówiona moc cieplna jest ustalana przez odbiorcę. Tym samym to do odbiorcy zasadniczo należy określenie zapotrzebowania w tym zakresie. Potwierdza to także przepis § 2 pkt 18 rozporządzenia taryfowego, zgodnie z którym zamówiona moc cieplna to ustalona przez odbiorcę lub podmiot ubiegający się o przyłączenie do sieci ciepłowniczej największa moc cieplna, jaka w danym obiekcie wystąpi w warunkach obliczeniowych.

Niemniej jednak swoboda w ustalaniu wysokości wskazanej mocy podlega także określonym w rozporządzeniu taryfowym ograniczeniom, wskazującym w powołanym § 2 pkt 18, że moc zamówiona, która zgodnie z określonymi w odrębnych przepisach warunkami technicznymi oraz wymaganiami technologicznymi, musi być niezbędna do zapewnienia:

- a) pokrycia strat ciepła w celu utrzymania normatywnej temperatury i wymiany powietrza w pomieszczeniach,
- b) utrzymania normatywnej temperatury ciepłej wody w punktach czerpalnych, oraz
- c) prawidłowej pracy innych urządzeń lub instalacji.

Musi zatem być określona w wysokości wystarczającej dla zachowania normatywnych standardów jakościowych obsługi odbiorców. Spełnienie powyższych przesłanek będzie zatem warunkowało istnienie obowiązku zawarcia umowy kompleksowej przez przedsiębiorstwo energetyczne. Jeśli bowiem zamówiona moc cieplna zostanie określona w niewystarczającej, zgodnie z przywołaną regulacją, wysokości przedsiębiorstwo energetyczne będzie miało uzasadniony powód, a co za tym idzie, także prawo by odmówić zawarcia umowy kompleksowej o określonej przez odbiorcę zamówionej mocy w zaniżonej wysokości.

Nie jest to jednak jedyna sytuacja, w której ustalona przez odbiorcę wysokość mocy zamówionej może zostać zakwestionowana przez przedsiębiorstwo ciepłownicze.

Zgodnie z § 14 obowiązującego Rozporządzenia Ministra Gospodarki z 15 stycznia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemów ciepłowniczych (Dz.U.2007.16.92) przedsiębiorstwo ciepłownicze nie może odmówić zawarcia umowy kompleksowej, jeżeli spełnione są łącznie następujące warunki:

1. istnieją techniczne możliwości przesyłania istniejącą siecią ciepłowniczą zamówionej mocy cieplnej i ilości ciepła, bez pogorszenia niezawodności i zakresu dostarczania ciepła odbiorcom eksploatującym instalacje odbiorcze przyłączone do tej sieci;
2. istnieją układy pomiarowo-rozliczeniowe umożliwiające określenie ilości ciepła dostarczanego ze źródła ciepła i odbieranego z sieci ciepłowniczej;
3. jest zapewnione:
 - a) zabezpieczenie sieci ciepłowniczej przed pogorszeniem parametrów i jakości nośnika ciepła w tej sieci,
 - b) dotrzymanie uzgodnionych standardów jakościowych obsługi odbiorców eksploatujących instalacje odbiorcze przyłączone do tej sieci;

4. świadczenie usług przesyłowych na podstawie umów, o których mowa w § 13 ust. 2 (czyli także przedmiotowej umowy kompleksowej) nie będzie powodowało wzrostu opłat za dostarczanie ciepła, ponoszonych przez innych odbiorców eksploatujących instalacje odbiorcze przyłączone do tej sieci.

A contrario, w przypadku stwierdzenia braku spełnienia któregokolwiek ze wskazanych powyżej warunków, od których uzależnione jest tak naprawdę istnienie publicznoprawnego obowiązku zawarcia umowy, przedsiębiorstwo energetyczne będzie uprawnione do odmowy zawarcia umowy o określonej treści. W szczególności, w sytuacji, gdy zawarcie umowy kompleksowej będzie powodowało wzrost opłat za dostarczanie ciepła, ponoszonych przez innych odbiorców eksploatujących instalacje odbiorcze przyłączone do tej sieci, Przedsiębiorstwo może odmówić zawarcia umowy kompleksowej.

Przenosząc powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że Prezes URE wydając przedmiotową decyzję nie zbadał powyższej okoliczności, która w świetle zarzutów powoda mogła być podstawą do odmowy zawarcia umowy na warunkach proponowanych przez Wspólnotę.

Zdaniem Sądu, Prezes URE w toku postępowania powinien bowiem sprawdzić, czy zaproponowana przez Wspólnotę wysokość zamówionej mocy cieplnej, którą powód wyraźnie kwestionował, nie spowoduje wzrostu opłat za dostarczanie ciepła, ponoszonych przez innych odbiorców eksploatujących instalacje odbiorcze przyłączone do tej sieci.

W sprawie niniejsze niewątpliwe było, że podmiot ubiegający się o przyłączenie do sieci ciepłowniczej określił w umowie przyłączeniowej zapotrzebowanie na moc cieplną dla danego obiektu na stosunkowo wysokim poziomie. Wielkość ta warunkowała więc zarówno zakres prac projektowych i budowlano-montażowych ale też przede wszystkim przekładała się koszty ponoszone w związku z budową przyłącza i węzła cieplnego i określała zasady finansowania. Cała infrastruktura konieczna do doprowadzenia ciepła do budynku Wspólnoty oraz zapewnienia dostaw ciepła w przyszłości została zaprojektowana i wybudowana dla określonej w umowie wartości mocy zamówionej.

W szczególności, Przedsiębiorstwo musiało wybudować nowy węzeł cieplny, zawierający nowe urządzenia, dostosowane do warunków lokalnych i zapewnienia wskazanej w umowie wielkości mocy zamówionej.

Jak wskazuje powód, konsekwencją złożenia oświadczenia właściciela obiektu (dewelopera) o wartości zamówionej mocy była także konieczność zarezerwowania wskazanej mocy cieplnej w źródle, zapewnienie odpowiedniej ilości opału oraz podjęcie innych czynności organizacyjno-prawnych koniecznych do realizacji umowy.

Niewątpliwie, koszty wskazanych powyżej następstw zawarcia umowy przyłączeniowej, jak np. koszty wybudowania przyłączy ciepłowniczych, węzła czy też zapewnienia odpowiedniej ilości opału są ściśle skorelowane z ustaloną przez odbiorcę wysokością zamówionej mocy cieplnej. Zawarcie w umowie przyłączeniowej zastrzeżenia o możliwości zmiany mocy zamówionej dopiero po upływie 3 lat, niewątpliwie pozwalało na realne określenie stopy zwrotu inwestycji w perspektywie 3 lat, w których moc zamówiona miała być niezmienna.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że przyłączanie podmiotów do sieci ciepłowniczej warunkowane jest nie tylko istnieniem warunków technicznych ale i ekonomicznych (art. 7 pe), co oznacza, że to poniekąd stopa zwrotu inwestycji w perspektywie lat, pozwala określić istnienie publicznoprawnego obowiązku po stronie przedsiębiorstwa do przyłączenia odbiorcy do sieci. Skoro więc umowa o przyłączenie do sieci ciepłowniczej, poprzez ustalenie w perspektywie 3 lat stałego poziomu mocy cieplnej zamówionej, zakładała pewien stały poziom dochodów przedsiębiorstwa z umowy o dostawę ciepła i jego przesyłu, to pozwalało to Przedsiębiorstwu w realny sposób odzyskać koszty poniesione na przyłączenie odbiorcy do sieci. Zmiana mocy zamówionej w tej perspektywie czasowej, w ocenie Sądu niewątpliwie przełoży się na rentowność inwestycji jaką była budowa przyłącza i tym samym wpłynie na wynik finansowy Przedsiębiorstwa. Wydaje się więc oczywiste, że jeżeli Przedsiębiorstwo nie odzyska zwrotu kosztów przyłącza od przyłączanego podmiotu, to aby zbilansować własną działalność koszty te będą musieli ponieść także

inni odbiorcy przyłączeni do sieci ciepłowniczej powoda. Stawka opłat zawarta w taryfie, która warunkuje wysokość kosztów ponoszonych przez odbiorców jest bowiem w oczywisty sposób pochodną kosztów jakie przedsiębiorstwo ponosi w związku z prowadzoną działalnością.

Zważywszy więc, że powód wskazywał w kierowanej do zainteresowanego korespondencji, że wyłączenie uprawnienia odbiorcy dotyczące możliwości zmiany zamówionej mocy cieplnej na okres 3 lat pozwala chociażby częściowo zabezpieczyć zwrot zainwestowanych na ten cel środków finansowych (pismo z 14 grudnia 2013 r.), to rolą Prezesa URE rozstrzygającego spór także w zakresie wielkości mocy przyłączeniowej, było zbadanie, czy zawarcie umowy kompleksowej na tych warunkach nie będzie powodowało wzrostu opłat za dostarczanie ciepła, ponoszonych przez innych odbiorców eksploatujących instalacje odbiorcze przyłączone do sieci.

Powód także w odwołaniu podnosił, że zawarcie umowy sprzedaży ciepła przy uwzględnieniu zmniejszenia wielkości mocy zamówionej spowoduje powstanie wymiernych strat po stronie powoda, gdyż zmiana mocy wymagałaby wprowadzenia zmian technicznych funkcjonowania węzła ciepłowniczego i doprowadzenia do zmniejszenia przekrojów użytych urządzeń, co z kolei wiąże się także z wymianą urządzeń na nowe o zmniejszonym przekroju.

Prezes URE w swych rozważaniach zdaje się natomiast w zupełności pomijać okoliczności podnoszone przez powoda, dotyczące aspektu ekonomicznego i braku możliwości odzyskania zainwestowanych w realizację umowy o przyłączenie nr (...) środków finansowych. Brak jest przy tym równoważenia interesów przedsiębiorstwa energetycznego i odbiorców przyłączonych do sieci. W sytuacji tak istotnego zmniejszenia wielkości mocy zamówionej, jakiego domaga się w danym przypadku Wspólnota należało uwzględniając zarzuty podnoszone przez powoda sprawdzić czy ukształtowanie w ten sposób wielkości mocy zamówionej nie spowoduje strat po stronie przedsiębiorstwa, które odbijają się negatywnie na innych odbiorcach podłączonych do sieci, chociażby w taryfie na lata kolejne - poprzez zatwierdzenie wyższych wielkości stawek i opłat.

Sąd uznał, że skoro Prezes URE doszedł do przekonania, że pomimo zmiany zasadniczych warunków umowy (wysokości zamówionej mocy cieplnej) nadal spełnione są przesłanki zawarcia przez przedsiębiorstwo energetyczne umowy kompleksowej o określonej przez Wspólnotę treści, czym dał wyraz wydając decyzję, to biorąc pod uwagę, że przedsiębiorstwo energetyczne negowało istnienie po jego stronie ekonomicznych możliwości zawarcia umowy z uwzględnieniem nowych zapisów, powinien on wykazać zarówno w postępowaniu administracyjnym, jak i w toku postępowania sądowego, że takie warunki faktycznie istnieją.

Ciężar dowodu w tym zakresie obciążał właśnie Prezesa URE natomiast w ocenie Sądu, pozwany temu obowiązkowi nie sprostał, gdyż jego wywody ograniczyły się w głównej mierze jedynie do potwierdzenia zasady ustalania wysokości mocy zamówionej przez odbiorcę ciepła (podobnie odnośnie rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniach wszczętych odwołaniem wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 3 października 2013 r. sygn. akt III SK 67/12, LEX 1463676). Prezes URE powinien natomiast w pierwszej kolejności dokonać analizy warunków ekonomicznych zawarcia umowy z uwzględnieniem mocy zamówionej przez Wspólnotę, oraz nakładów i kosztów przedsiębiorstwa z tym związanych. Pozwoliłaby ona na określenie czy świadczenie usług przesyłowych na podstawie takiej umowy kompleksowej nie będzie powodowało w poszczególnych latach nadmiernego wzrostu cen i stawek opłat, ponoszonych przez innych odbiorców eksploatujących instalacje odbiorcze podłączone do sieci Przedsiębiorcy.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że postępowanie administracyjne przed Prezesem URE nie jest kontradiktoryjne a organ regulacyjny działający w interesie publicznym winien brać pod uwagę z urzędu wszystkie aspekty prawne i uwarunkowania techniczne z zakresu swoich kompetencji i wykorzystywać posiadane uprawnienia i fachową wiedzę do gruntownego i wszechstronnego rozważenie spornej sprawy przed jej rozstrzygnięciem w oparciu o przepis art. 8 p.e. Wobec tego, że pozwany organ tego w sprawie niniejszej nie uczynił, konieczne jest uchylenie decyzji. Poczynienie ustaleń na etapie postępowania sądowego nie jest możliwe, gdyż SOKiK mimo, że nie sprawuje jedynie formalnej kontroli decyzji administracyjnych, to jednak nie posiada kompetencji i nie dysponuje odpowiednimi narzędziami do samodzielnego i kompleksowego czynienia ustaleń w kierunku wyżej wskazanym. Dopiero dokonanie niewątpliwych ustaleń w kierunku wskazanym przez Sąd, a wynikającym z przepisu § 14 rozporządzenia systemowego, które należy

do kompetencji Prezesa, pozwoli na ocenę, czy zawarcie umowy na warunkach określonych w decyzji mieści się w granicach prawa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 479⁵³ § 2 k.p.c. orzekł o uchyleniu decyzji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Strona przegrywająca proces – Prezes URE, zgodnie z żądaniem wygrywającego powoda, musi mu więc zwrócić koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych, tj w wysokości 360 zł, ustalonej w oparciu o przepis § 14 ust. 3 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka